

O. ROLAND PREJS OFMCap

ŹRÓDŁA DO DZIEJÓW ZAKONNIKÓW KRÓLESTWA POLSKIEGO PO KASACIE KLASZTORÓW W 1864 R. SZKIC ZAGADNIENIA

Kasata klasztorów w Królestwie Polskim, zarządzona ukazem cara Aleksandra II z 8 XI (27 X starego stylu) 1864 r., a przeprowadzona nocą z 27 na 28 XI (15 na 16 XI starego stylu) 1864 r., spowodowała likwidację 108 męskich klasztorów. Zakonnicy w nich przebywający zostali przewiezieni do wyznaczonych klasztorów tzw. etatowych, które miały prawo istnienia, a nawet przyjmowania nowych kandydatów, ale to ostatnie, obwarowane licznymi obostrzeniami władz carskich, w praktyce pozostało martwą literą. Ukaz kasacyjny pozostawiał nadto pewną ilość klasztorów tzw. nieetatowych, które mogły istnieć, ale bez prawa przyjmowania kandydatów i tylko do czasu, gdy w klasztorach etatowych będzie wymagana ukazem liczba zakonników; w razie jej zmniejszenia, niedobór miano uzupełniać z obsady klasztorów nieetatowych¹.

Ukaz kasacyjny znosił nadto zwierzchnie władze zakonne – prowincjałów (lub przełożonych im równoważnych) oraz zakazywał jakiegokolwiek kontaktu z generałami zakonnymi, których siedziby zazwyczaj bywały w Rzymie, w zamian poddawał klasztory jurysdykcji ordynariusza miejsca, który teoretycznie mógł tę jurysdykcję wykonywać osobiście, w praktyce zaś zmuszony był sprawować ją przez tzw. wizytatora klasztorów – wyznaczonego kapłana, który był pośrednikiem pomiędzy klasztorami a ordynariuszem miejsca; władze państwowe rychło zadbały, aby wizytatorami zostali kapłani będący w oczach administracji carskiej *personae gratae*².

Oczywiście, nie wszyscy zakonnicy pogodzili się z zaistniałym stanem rzeczy. W chwili kasaty w klasztorach męskich było łącznie około 1.700 zakon-

¹ P. G a c h, *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773-1914*, Lublin 1984, s. 180-192. Kasata ta objęła wprawdzie także i zakony żeńskie, ale nie zajmujemy się nimi, gdyż jest to odrębny problem badawczy.

² Tamże, s. 190-191; S. G a j e w s k i, *Ostatnie klasztory diecezji lubelskiej w XIX wieku*, „Roczniki Humanistyczne”, 22 (1974) z. 2, s. 194; M. G r z y b o w s k i, *Postawa Wincentego Chościak-Popiela, biskupa plockiego, wobec kasaty klasztorów z 1864 r. w jego diecezji*, „Studia Płockie”, 11 (1983) s. 270.

ników, wliczając w to kleryków po ślubach czasowych i nowicjuszków³. Część zakonników już w chwili kasaty znajdowała się na Syberii, w głębi Rosji, bądź w więzieniach, oczekując na wyrok. Część udała się na emigrację; z nich niektórzy znaleźli się potem w Galicji. Część wybrała sekularyzację, widząc w tym możliwość pozostania w czynnej pracy duszpasterskiej; niektórzy wszakże zaangażowali się do pracy parafialnej, nie zabiegając o sekularyzację; być może uważali swój stan za przejściowy, spodziewając się w każdej chwili powrotu do klasztoru. Inni pozostali w klasztorach etatowych i nieetatowych. Na obecnym etapie badań trudno podać nawet przybliżone liczby zakonników w każdej z tych grup.

Interesujące byłyby nie tylko wyliczenia statystyczne sekularyzowanych, pozostałych w klasztorach, pracujących w parafiach bez formalnej sekularyzacji itp., ale także wyjaśnienie motywów, jakimi poszczególni zakonnicy kierowali się w układaniu swego życia w sytuacji pokasacyjnej. Rzuciłoby to sporo światła na ich przywiązanie do życia zakonnego, formację, jaką uzyskiwali w nowicjacie, czy w okresie przygotowania do profesji wieczystej, a pośrednio, także na atmosferę panującą w klasztorach, ostatecznie zaś na wierność ślubowanemu ideałowi życia ewangelicznego i charyzmatowi własnego instytutu zakonnego.

Sondażowo zostały zbadane cztery archiwa diecezjalne (Lublin, Łomża, Płock i Włocławek) oraz pięć zakonnych (bernardyni – Kraków, franciszkanie konwentualni – Kraków, kapucyni – Kraków, kapucyni – Zakroczym i reformaci – Kraków). Sporo materiału do interesującego nas zagadnienia znaleźć można w źródłach drukowanych, głównie w prasie oraz w schematyzmach diecezjalnych i zakonnych. Wstępne rozpoznanie zasobów źródłowych pozwala wnioskować, że na podstawie zawartego tam materiału można zrekonstruować dzieje zakonników po kasacie 1864 r., ponadto uzyska się też dane, pozwalające na typologię postaw pokasacyjnych i wyjaśnienie uwarunkowań tychże postaw.

A. ARCHIWALIA

1. Archiwa diecezjalne

Podstawowymi zespołami w archiwach diecezjalnych, przydatnymi do badań interesującego nas zagadnienia, są akta wizytatorów klasztorów. Wizytatorzy zazwyczaj bywali równocześnie proboszczami w parafiach położonych

³ Por. E. Jabłońska-Deptuła, J. Gawrysiakowa, *Materiały do zaangażowania patriotycznego zakonów męskich w Królestwie Polskim w latach 1861-1864*, w: *Materiały do historii zgromadzeń zakonnych na ziemiach polskich w XIX i początku XX w.*, Lublin 1976, s. 51-200.

poza stolicą diecezji, co powodowało, że w załatwianiu spraw klasztorów musieli prowadzić korespondencję zarówno z władzami diecezji, jak i z poszczególnymi klasztorami⁴. Misja wizytatora klasztorów w danej diecezji kończyła się z chwilą skasowania ostatniego klasztoru na danym terenie, bądź z chwilą powrotu klasztorów pod jurysdykcję władz zakonnych, co następowało dopiero po 1918 roku⁵. Akta wizytatora klasztorów, wytworzone w toku działalności tego urzędu, winny więc były trafić w takim wypadku do archiwum (lub przynajmniej registratury kurialnej) odpowiedniej diecezji. Okazuje się, że nie zawsze tak było.

W Archiwum Archidiecezjalnym w Lublinie przechowywana jest korespondencja konsystorza z wizytatorem klasztorów (sygn. Rep. 60-XI-33, Rep. 60 IIa 107 i 107a). Z korespondencją tą połączone są akta dotyczące spraw zakonnych załatwianych pomiędzy konsystorzem a władzami państwowymi. Część korespondencji konsystorz-wizytator klasztorów, zwłaszcza dotycząca poszczególnych klasztorów, znajduje się w teczkach dotyczących konkretnych klasztorów (sygn. Rep. 60 IVb ze wskazaniem odnośnej miejscowości). Akta dotyczące poszczególnych zakonników i ekszakonników nie były układane konsekwentnie: znajdują się zarówno w teczkach personalnych (sygn. Rep. 60 IIb ze wskazaniem nazwiska osoby), jak i w korespondencji ogólnej konsystorza (sygn. Rep. 60 I 125-130), w aktach personalnych ogólnych (sygn. Rep. 60 IIa 31-46), a nawet – zwłaszcza akta sekularyzacji poszczególnych zakonników – w aktach korespondencji ze Stolicą Apostolską (sygn. Rep. 60 I 149-156).

W Archiwum Diecezjalnym w Łomży całość akt podzielono na trzy grupy: akta ogólne, akta klasztorne i akta personalne. Z analizy inwentarza akt wynika, że po I wojnie światowej dokumenty dotyczące tych parafii i osób, które znalazły się na Litwie Kowieńskiej, przekazano do Wiłkowyszek, gdzie osiadł ostatni biskup sejneński, Antoni Karaś⁶. W archiwum nie ma więc, np. akt dotyczących klasztoru marianów w Mariampolu. Korespondencja konsystorza z wizytatorem klasztorów znajduje się w aktach ogólnych, sygn. 150. W aktach klasztornych mamy zarówno korespondencję konsystorza, jak i korespondencję wizytatora klasztorów z poszczególnymi klasztorami: kapucynów w Łomży (sygn. 19 i 21), bernardynów w Tykocinie (sygn. 6, 7, 9, 10), reformatów w Smolanach (sygn. 46, 48), reformatów w Zaręczach Kościelnych (sygn. 49, 50), karmelitów w Wąsoszu (sygn. 23, 25) i franciszkanów konwen-

⁴ Np. wizytator w diecezji płockiej, ks. Antoni Brudziński, był jednocześnie proboszczem w Sarbiewie, wizytator w diecezji lubelskiej, ks. Michał Antulski – proboszczem w Beżycach. Zob. Grzybowski, dz. cyt., s. 270; Gajewski, dz. cyt., s. 194.

⁵ Gajewski, dz. cyt., s. 194.

⁶ P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny*, Warszawa 1992, s. 99.

tualnych w Stawiskach (sygn. 14). Akta dotyczące reformatów w Zarebach znalazły się w tym archiwum prawdopodobnie skutkiem tradycji dokumentów po reorganizacji diecezji w Polsce bullą *Vixdum Poloniae unitas* z 28 X 1925; do tego bowiem czasu Zareby Kościelne należały do diecezji płockiej⁷. W dziale akt personalnych nie natrafiono na teczki dotyczące zakonników, czy ekszakonników.

W Archiwum Diecezjalnym w Płocku archiwalia proveniencji zarówno konsystorskiej, jak i wizytatorskiej występują razem; prawdopodobnie jest to skutek nowego układania akt po ich wycofaniu z registratury do archiwum oraz po zniszczeniach w zasobie archiwum podczas II wojny światowej. Interesujące nas teczki opatrzone są sygnaturami od 16 do 50, nie mają jednak tytułów, a zawartość ich bywa różna, np. sygn. 18 – akta dotyczące reformatów w Płocku, sygn. 40 – akta ogólne dotyczące kapucynów w Zakroczymiu i felicjanek w Przasnyszu, sygn. 42 – akta wizytatora klasztorów diecezji płockiej, sygn. 43 – akta dotyczące egzaminów jurysdykcyjnych zakonników i klasztorów bernardynów w Ratowie i Strzegocinie, sygn. 50 – wykazy statystyczno-personalne zakonników.

Archiwum Diecezjalne we Włocławku przechowuje akta proveniencji wizytatorskiej. Włączone one zostały do zespołu: Konsystorz Generalny Kaliski. Interesujące nas sygnatury, to: V,1 – augustianie w Wieluniu, V,2 – franciszkanie konwentualni i bernardyni w Kaliszu, V,3 – bernardyni w Kaliszu, V,4 – bernardyni w Warcie, V,5 – bernardyni w Kazimierzu Biskupim, V,6 – bernardyni w Widawie, V,7 – bernardyni w Kazimierzu Biskupim, V,8 – bernardyni w Warcie, V,9 – bernardyni w Kole, V,12 – dominikanie w Gidlach, V,13 – dominikanie w Piotrkowie Trybunalskim, V,17 – franciszkanie konwentualni w Kaliszu, V,22 – reformaci w Kaliszu, V,23 – reformaci we Włocławku, V,24 – reformaci, varia, V,25 – reformaci w Lutomiersku. Nie znaleziono w archiwum akt proveniencji konsystorskiej, dotyczących klasztorów i zakonników; być może uległy zniszczeniu w czasie inwazji bolszewickiej w 1920 r. lub w czasie II wojny światowej⁸.

Nie udało się też odnaleźć akt proveniencji wizytatorskiej z diecezji lubelskiej. Nic nie wskazuje, aby trafiły one do archiwum diecezjalnego, lub choćby do kancelarii konsystorskiej po zakończeniu działalności wizytatora klasztorów⁹.

⁷ Por. schematyzmy diecezji płockiej z l. 1864-1925.

⁸ H. E. Wycza wski, *Przygotowanie do studiów w archiwach kościelnych*, Kalwaria Zebrzydowska 1989, s. 336; S. Librowski, *Archiwum Diecezjalne we Włocławku w latach 1945-1958*, „Kronika Diecezji Włocławskiej”, 41 (1958) s. 155.

⁹ Gajewski, dz. cyt., s. 194.

Przez pośrednictwo wizytatora klasztorów załatwiane były wszelkie sprawy na linii władza diecezjalna-klasztor, a także władza państwowa-klasztor. Znajdowało to odbicie w stosownych pismach. Jedynie w wypadku komunikowania klasztorom rozporządzeń władz państwowych, konsystorz adresował odnośne pisma wprost do zainteresowanych domów zakonnych, a wizytator klasztorów był tylko instancją przekazującą. We wszystkich innych wypadkach procedura była taka, że konsystorz kierował odpowiednie pismo do wizytatora klasztorów, a ten dopiero powiadamiał klasztor, czy konkretnego zakonnika, i odwrotnie: przełożony klasztoru lub zainteresowany zakonnik występował w danej sprawie do wizytatora klasztorów, a ten przedstawiał sprawę konsystorzowi, rzadziej wprost rządcy diecezji¹⁰. Skutkiem takiej procedury w aktach proweniencji wizytatorskiej mamy protokoły dorocznych wizytacji klasztorów, wnioski w sprawie mianowania i odwołania przełożonych (przeora, jego zastępcy i prokuratora), pisma w sprawie wyjazdów poza klasztor, zarówno w sprawach duszpasterskich, jak i prywatnych, opinie wizytatora o niektórych zakonnikach, zwłaszcza o ubiegających się o wyjazd za granicę, o przeniesienie do innego klasztoru lub o sekularyzację. Te ostatnie są o tyle interesujące, że często odmalowują atmosferę wewnątrz klasztoru i rolę danego zakonnika we wspólnocie, podczas gdy sam zainteresowany sekularyzacją w stosownym wniosku podawał zwykle takie powody, które – jego zdaniem – były racjami przekonującymi za udzieleniem dyspensy od ślubów zakonnych. W aktach proweniencji konsystorskiej znajdują się natomiast koncepty pism do władz państwowych w sprawach klasztornych, w tym prośby o zatwierdzenie lub odwołanie przełożonych oraz o pozwolenie policyjne na opuszczenie klasztoru przez zakonnika sekularyzowanego, prośby o pozwolenie policyjne na wyjazd poza klasztor, dekrety nominacyjne i odwołujące przełożonych, rozporządzenia duszpasterskie, dane statystyczne, pisma w sprawie wypłaty tzw. etatu i wsparcia dodatkowego, a więc pieniędzy, jakie władza państwowa łożyła na utrzymanie zakonników (dodajmy, że były to kwoty z trudem wystarczające na opędzenie najkonieczniejszych potrzeb), wreszcie rozporządzenia władz państwowych w sprawie kasowania klasztorów nieetatowych i etatowych po 1864 r., i protokoły z wykonania tychże kasat. Protokoły te ukazują, przynajmniej częściowo, migrację zakonników, odnotowują bowiem nazwiska zakonników wywiezionych do innych klasztorów, ze wskazaniem klasztoru docelowego, tych, którzy zadeklarowali się na wyjazd za granicę lub na opuszczenie życia zakonnego, tych wreszcie, którzy czasowo pozostali do obsługi duszpasterskiej kościoła poklasztornego.

Oczywiście, zawsze może się zdarzyć, że jakieś interesujące nas dokumenty dotyczące zakonników po 1864 r. znajdują się w innych zespołach, czy aktach

¹⁰ Por. H. E. Wy c z a w s k i, *Bernardyni polscy*, t. 3: 1772-1946, Kalwaria Zebrzydowska 1992, s. 159-160.

innej proveniencji, niż konsystorska i wizytatorska, przechowywanych jednak w archiwum diecezjalnym. Wspomnieliśmy już o aktach sekularyzacji zakonników, które w Archiwum Archidiecezjalnym w Lublinie znajdują się w korespondencji ze Stolicą Apostolską. Są to zazwyczaj: wniosek zainteresowanego o udzielenie sekularyzacji, stosowne pismo rządcy diecezji do Stolicy Apostolskiej, indult sekularyzacyjny i reskrypt jego egzekucji. Nominacje na stanowiska duszpasterskie w diecezji wydane dla ekszakonników lub zakonników, którzy bez formalnej sekularyzacji przeszli do pracy duszpasterskiej w parafiach, mogą znajdować się w aktach personalnych lub w aktach odnośnych parafii.

W zbadanych zasobach archiwów diecezjalnych nie natrafiono natomiast na prywatną korespondencję zakonników, która – teoretycznie – mogłaby tam trafić, jako spuścizna po śmierci zakonnika. Wydaje się, że w II poł. XIX w. nie przywiązywano wagi do zabezpieczenia tego typu dokumentów.

2. Archiwa zakonne

Wydawać się może, że od tych archiwów należałoby zaczynać kwerendę materiałów do zagadnienia dziejów i postaw zakonników po kasacie 1864 r. Okazuje się jednak, że tak nie jest. Wynika to z historii struktur organizacyjnych zakonów. Na terenie Królestwa Polskiego przed 1864 r. każdy zakon miał samodzielną prowincję, odrębną od klasztorów tegoż zakonu, położonych w Galicji. Ukaz kasacyjny z 1864 r. zniósł władzę prowincjałów, likwidując tym samym zakonne struktury organizacyjne¹¹. Przy kasacie zasadniczo przejmowano też archiwa zakonne na rzecz państwa¹². Sytuacja pokasacyjna, przede wszystkim niepewność bycia, sprawiała, że kancelarie klasztorne ograniczały swoje funkcjonowanie do minimum, głównie do korespondencji z wizytatorem klasztorów. Zaprzestawano prowadzenia kronik klasztornych, a jeśli władze generalne zakonu mianowały jakiegoś tajnego komisarza (tak było np. u kapucynów), jego jurysdykcja miała charakter poufny i nie prowadził on kancelarii¹³. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1918 r. nieliczne klasztory, które przetrwały kasatę, zostawały przyłączone do galicyjskich pro-

¹¹ Gach, dz. cyt., s. 180-182; Grzybowski, dz. cyt., s. 257-259.

¹² Wyczawski, *Przygotowanie*, s. 328; R. Prejs, *Kształtowanie się zasobu archiwalnego w zakonie męskim na przykładzie Archiwum Warszawskiej Prowincji Kapucynów*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 62 (1993) s. 62-63.

¹³ Np. o Prokop Leszczyński, komisarz generalny polskiej prowincji kapucynów, załatwiał wszelkie sprawy za pośrednictwem m. Anny Bielskiej, felicjanki, mieszkającej w Krakowie, utrzymując z nią korespondencję prywatną. Listy otrzymywane od Bielskiej niszczył. Przetrwały tylko listy Leszczyńskiego do Bielskiej (Archiwum Centralne SS. Felicjanek w Krakowie, Sygn. III 745).

wincji odnośnego zakonu¹⁴. Archiwa tych prowincji nie mogły więc dysponować bazą źródłową dotyczącą klasztorów należących dotąd do innej prowincji; niekiedy przejmowały szczątkowe akta klasztorów przyłączonych po 1918 roku¹⁵. Wyjątkiem od tej prawidłowości są kapucyni, których klasztory w Nowym Mieście nad Pilicą i Łomży nie zostały przyłączone do galicyjskiej prowincji zakonu, a klasztor nowomiejski przechował sporą grupę akt dawnej prowincji polskiej¹⁶ oraz paulini, których klasztor jasnogórski przez cały czas zaborów był ośrodkiem centralnej władzy zakonnej¹⁷. Akta pozostałych zakonów, przejęte po kasacie przez władze carskie, poprzez Petersburg trafiły po I wojnie światowej drogą rewindykacji do Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego i tam uległy zniszczeniu w czasie Powstania Warszawskiego¹⁸. Niewykluczone, że mogą się odnaleźć pojedyncze akta w różnych zbiorach niezakonnych. Akta poszczególnych klasztorów bądź po skasowaniu domu trafiły do archiwów diecezjalnych, bądź – o ile klasztor po 1918 r. został przyłączony do prowincji galicyjskiej zakonu – znalazły się w archiwum zakonnym w stanie szczątkowym, bądź przypadły.

W archiwach zakonnych będą natomiast akta personalne tych zakonników, którzy po 1864 r. wyrazili wolę przejścia do prowincji galicyjskiej i w niej zmarli.

W Archiwum Warszawskiej Prowincji Kapucynów w Zakroczymiu (do 1994 r. w Nowym Mieście nad Pilicą) interesować nas będą zespoły: klasztor w Łomży (sygn. AKŁ), klasztor w Nowym Mieście (sygn. AKN) i klasztor w Zakroczymiu (sygn. AKZ). W obrębie każdego z tych zespołów układ akt i sygnatury są takie same. Będą to: korespondencja z władzą diecezjalną (2-II-1), korespondencja z władzą państwową (3-II-1) i korespondencja prywatna (4-II-1). W zespole klasztoru nowomiejskiego znajduje się nadto kronika klasztoru z lat 1864-1874 (1-VI-l. T.4). W pozostałych dwóch klasztorach po

¹⁴ Tak było np. z bernardynami, reformatami i dominikanami. Por. H. E. Wyczawski, *Bernardyni*, s. 357-368; A. J. Sztajneke, *Kościół Świętego Antoniego i klasztor Franciszkanów-Reformatów w Warszawie 1623-1987*, Kraków 1990, s. 293-298; J. Kłoczowski, *Zakon Braci Kaznodziejów w Polsce 1222-1972. Zarys dziejów*, w: *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222-1972*, t. 1, Warszawa 1975, s. 124-126.

¹⁵ Por. H. E. Wyczawski, *Katalog Archiwum Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 3 (1961) s. 25-102, 4 (1962) s. 23-225; 5 (1962) s. 13-120; 6 (1963) s. 17-65.

¹⁶ A. Jastrzębski, *Katalog Archiwum Warszawskiej Prowincji Kapucynów w Nowym Mieście nad Pilicą*, w: *Zakony franciszkańskie w Polsce*, t. 4, cz. 2, Lublin 1987, s. 5-264; Prejs, dz. cyt., s. 63.

¹⁷ Wyczawski, *Przygotowanie*, s. 338; S. Z. Jabłoński, *Jasna Góra ośrodek kultu maryjnego (1864-1914)*, Lublin 1984, s. 11-13.

¹⁸ H. Kozerska, *Straty w zbiorze rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie w czasie I i II wojny światowej*, Warszawa 1960, passim.

kasacie zaprzestano prowadzenia kronik w obawie rewizji. W zespole kancelarii prowincjała prowincji polskiej znajdują się akta personalne zakonników (sygn. APW 2-IV ze wskazaniem nazwiska), wykazujące jednak znaczne braki, zwłaszcza co do lat 1864-1918¹⁹. W innych zespołach można odnaleźć pojedyncze dokumenty odnoszące się do interesującego nas zagadnienia, które trafiły tam prawdopodobnie na skutek nieuwagi przy porządkowaniu archiwum²⁰.

W Archiwum Krakowskiej Prowincji Kapucynów w Krakowie w zespole: kancelaria prowincjała prowincji galicyjskiej, znajdują się akta personalne kilku kapucynów, którzy po 1864 r. przeszli do prowincji galicyjskiej (sygn. AP 32-33). Cennym źródłem są natomiast kroniki klasztorów: krakowskiego (sygn. AKK 98-99), sędziszowskiego (sygn. AKS 34), rozwadowskiego (sygn. AKR 27) i krośnieńskiego (sygn. AKKR 16). Mimo granic zaborów, kapucyni prowincji polskiej i galicyjskiej utrzymywali ze sobą kontakt i wydarzenia w klasztorach Królestwa Polskiego, znajdowały odbicie w kronikach klasztorów galicyjskich. Cenne źródła znajdują się też w tzw. spuściznach zakonników (gł. korespondencja prywatna z różnymi osobami) zwłaszcza o. Wacława Nowakowskiego (sygn. AP 131-134).

Archiwum Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie przechowuje szczątkowe akta dawnej wielkopolskiej prowincji bernardynów. Nazwa prowincji jest w tym wypadku myląca: po 1815 r. prowincja ta mieściła się na terytorium Królestwa Polskiego, w Wielkim Księstwie Poznańskim natomiast bernardyni, podobnie jak inne zakony, ulegli kasacie w I poł. XIX wieku²¹. Nie dochowały się nawet szczątki archiwaliów małopolskiej prowincji bernardynów²². Z dawnych akt prowincji wielkopolskiej mamy głównie kroniki niektórych klasztorów: w Kazimierzu Biskupim (sygn. S-ka-1), w Kole (sygn. U-1), w Piotrkowie Trybunalskim (sygn. VIII-1), w Przyrowie (sygn. S-Przy-2), w Skępem (sygn. XIII-9), w Warszawie (sygn. S-Wa-2) i w Warcie (sygn. W-67). Czasy powstania i popowstaniowe nie sprzyjały wszakże prowadzeniu kronik: zapiski prowa-

¹⁹ E. Jabłońska-Deptuła, *Przystosowanie i opór. Zakony męskie w Królestwie Kongresowym*. Warszawa 1983, s. 285. Zdaniem autorki, która szczegółowo badała archiwalia kapucyńskie, jest to wynik świadomego działania zakonników, którzy pozbyli się dokumentów mogących ujawnić ich zaangażowanie patriotyczne.

²⁰ Prejs, dz. cyt., s. 65-66.

²¹ Wyczawski, *Bernardyni*, s. 64-192.

²² Ostatni prowincjał, Joachim Nizner, po kasacie klasztorów osiadł w klasztorze etatowym w Paradyżu (Wielkiej Woli) w diec. sandomierskiej. Nie wiadomo, czy zabrał ze sobą jakąś część kancelarii, ale wydaje się, że tak, skoro jeszcze w 1866 r. wydawał różne poświadczenia dla konsystorza diecezjalnego w Lublinie na oryginalnych formularzach prowincjałskich (zachowane w Archiwum Archidiecezjalnym w Lublinie). Wkrótce sekularyzował się i osiadł jako proboszcz w Łęgonicach. Może więc resztek archiwaliów małopolskiej prowincji bernardynów należałoby szukać w Paradyżu, w Bibliotece Seminarium Duchownego w Sandomierzu, względnie w Łęgonicach?

dzono niesystematycznie, a prawdopodobnie obawiano się też, by w razie rewizji notaty kronikarskie nie ujawniły zaangażowania patriotycznego zakonników, czy nie zdekonspirowały powstańców. Mamy jednak odnotowane zgony zakonników, sekularyzacje, podjęcia pracy parafialnej, choć nie są to zapisy kompletne. Do poznania działalności duszpasterskiej w okresie pokasacyjnym mogą służyć dokumenty klasztoru w Kole: księga Bractwa Niepokalanego Poczęcia NMP (sygn. V-3), księga Bractwa św. Franciszka (sygn. V-4) i księga Bractwa św. Tekli (sygn. V-5). Korespondencja urzędowa i prywatna dotycząca kilku zakonników znajduje się w aktach oznaczonych sygnaturą RGP-e. Odnośnych nazwisk należy poszukiwać według skorowidzu²³.

Archiwum Franciszkanów Konwentualnych w Krakowie posiada liczne i różnorodne akta, które mogą być pomocne przy badaniu dziejów i postaw zakonników po 1864 r., nie są to jednak zbiory kompletne. W szczątkowym zespole dawnej prowincji polskiej interesować nas będą: akta prowincji polskiej z l. 1850-1865 (luźne), teczka akt luźnych klasztoru w Kaliszu z l. 1831-1866 i resztki dawnych akt personalnych (ułożone według nazwisk). Nieocenioną wartość ma natomiast ogromny zbiór dokumentów oryginalnych, odpisów i streszczeń dotyczących historii franciszkanów konwentualnych w Polsce, sporządzony przez o. Alojzego Karwackiego. Odpisy i streszczenia sporządzone zostały z dokumentów często dziś już nieistniejących. Zbiór mieści się w zespole: prowincja św. Antoniego i bł. Jakuba Strepy, sygn. E-I-1 do E-I-10. Zawartością zbiór ten odpowiada w przybliżeniu zbiorom wymienionych wyżej archiwów kapucynów i bernardynów²⁴.

Archiwum Prowincji Franciszkanów-Reformatów w Krakowie gromadzi dokumenty dotyczące przeszłości wszystkich prowincji reformackich na ziemiach polskich. W Królestwie Polskim do 1864 r. reformaci mieli trzy prowincje: małopolską, wielkopolską i pruską, co pod względem struktur organizacyjnych wysuwa ich na pierwsze miejsce; z innych zakonów bernardyni mieli dwie prowincje (wielkopolską i małopolską), pozostałe zakony po jednej. W badaniach nad dziejami i postawami zakonników po 1864 r. najbardziej się przydadzą: kronika klasztoru w Kaliszu, *Acta originalia* klasztoru w Warszawie z l. 1836-1866, *Protocolla Conventus Varsaviensis* z l. 1798-1863, księga personalna Prowincji Wielkopolskiej z XIX w., akta kapituł i kongregacji międzykapitułnych z l. 1842-1863, katalog zmarłych zakonników prowincji wielkopolskiej z l. 1786-1869, księga przyjętych do nowicjatu z l. 1861-1864, katalog zmarłych zakonników prowincji małopolskiej z l. 1775-1868, akta klasztorów w Pińczowie, Pilicy i Stopnicy, zestawienia zakonników według

²³ Archiwum ma drukowany inwentarz, zob. W y c z a w s k i, *Katalog*, passim.

²⁴ Omówienie zbioru zob. D. S y n o w i e c, *Materiały archiwalne do dziejów franciszkanów polskich w XIX w. (1772-1914)*, w: *Zakony franciszkańskie w Polsce*, t. 3, Niepokalanów 1996, s. 289-305.

przydzielenia do poszczególnych klasztorów – sporządzane po każdej kapitule prowincjalnej, imienne wykazy zakonników z datami wstąpienia, złożenia ślubów, przyjęcia święceń, a w wypadku zakonników zmarłych, także z datą zgonu – sporządzane na kapitule generalne i w ramach sprawozdań dla generała zakonu. Dodajmy, że archiwum to gromadzi także mikrofilmy lub kopie akt przechowywanych w innych archiwach, a odnoszących się do reformatów, dzięki czemu można – przynajmniej częściowo – zrezygnować z kwerendy w zbiorach, co do których istniałaby uzasadniona wątpliwość, czy znajdują się tam interesujące nas dokumenty, a faktycznie się znajdują.

B. ŹRÓDŁA DRUKOWANE

1. Prasa

Zasadniczy materiał do badań nad dziejami i postawami zakonników po kasacie 1864 r., przynoszą czasopisma religijne wydawane na terenie Królestwa Polskiego. Nie było ich wiele. Przed 1905 r. był to zasadniczo „Przegląd Katolicki”²⁵, inne tytuły pojawiły się z chwilą większej liberalizacji polityki carskiej²⁶. W pierwszym dziesiątku lat XX w. powstały miesięczniki diecezjalne²⁷. Oczywiście, wzmianki o zakonnikach i ekszakonnikach występują także w prasie świeckiej, zwłaszcza w lokalnych dziennikach i tygodnikach, ale są to informacje sporadyczne i mają znaczenie drugorzędne.

Najwięcej wiadomości przynoszą nekrologi zakonników i ekszakonników, a raczej obszernie wspomnienia pośmiertne. Informują one, choć niekiedy skrótowo, o pochodzeniu danej osoby, stosunkach rodzinnych, wykształceniu, wstąpieniu do zakonu, uzyskanej formacji, pełnionych w zakonie funkcjach, wreszcie o losach po kasacie, pełnionych obowiązkach parafialnych, okolicznościach sekularyzacji, jeśli taka miała miejsce, niekiedy także o jej przyczynach. Charakteryzują zmarłego od strony gorliwości duszpasterskiej, zapobiegliwości o dobra materialne Kościoła (świątynia, plebania, klasztor), opinii u wiernych. Fakty zasadniczo są opatrzone datami, ale pamiętać trzeba, że wspomnienia te spisywali na ogół kapłani, którzy nie byli bezpośrednimi świadkami całego życia nieboszczyka i nie mieli okazji konfrontować swej

²⁵ *Polskie czasopisma religijno-społeczne w XIX wieku. Materiały do katalogu*, red. B. Lesisz, C. Drapińska, D. Olszewski, K. Marciniak, Warszawa-Lublin 1988, s. 468-469.

²⁶ Tamże, *passim*.

²⁷ „Miesięcznik Pasterski Płocki” zaczął wychodzić w 1906 r., „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej” – w 1907 r., „Kronika Diecezji Sandomierskiej” – w 1908 r., „Kielecki Przegląd Diecezjalny” – od 1911 r.

relacji z dokumentami. Dlatego wskazane jest, aby treść takiego wspomnienia była zweryfikowana w oparciu o inne źródła. Ilościowo w zamieszczaniu takich wspomnień celował „Przegląd Katolicki”, po 1905 r. stopniowo rolę tę zaczęły przejmować urzędowe miesięczniki diecezjalne; inne czasopisma zamieszczały takie wspomnienia raczej sporadycznie, często nawet przedrukowując je z „Przeglądu Katolickiego”.

W l. 1870-1910 „Przegląd Katolicki” zamieszał też informacje o translokacjach księży. Znając nazwiska zakonników i ekszakonników, możemy prześledzić ich drogę służby w Kościele, po opuszczeniu klasztoru w wyniku kasaty.

Cenne informacje zawarte są – znów w publikowanych na łamach „Przeglądu Katolickiego” – w sprawozdaniach z wizytacji biskupich lub uroczystości kościelnych. Sprawozdania z wizytacji często były bowiem spisywane przez towarzyszącego biskupowi kapelana lub któregoś z kanoników katedralnych²⁸. Zawierają więc nie tylko opis przebiegu uroczystości wizytacyjnej, ale także uwagi co do stanu zabudowań kościelnych, spostrzeżenie o pracy duszpasterskiej proboszcza, wyniki egzaminu dzieci ze znajomości katechizmu. I znów, znając nazwiska zakonników i ekszakonników, możemy ze sprawozdań tych poznać ich zaangażowanie duszpasterskie i uzyskiwane rezultaty.

W badaniach naszych nie można pominąć religijnej i kościelnej prasy galicyjskiej, w szczególności takich tytułów, jak „Bonus Pastor”, „Wiadomości Kościelne”, „Gazeta Kościelna”. Zamieszczały one serwis wiadomości kościelnych, także z terenu Królestwa Polskiego, w tym informacje o zgonach księży, przeniesieniach, cenniejszych osiągnięciach duszpasterskich. Co prawda, część tych wiadomości powtarzana była za „Przeglądem Katolickim”, ale znajdujemy też informacje o zakonnikach, którzy po 1864 r. wyemigrowali do Galicji i tam pozostali, a także o tych, którzy po powstaniu styczniowym wywiezieni zostali na Syberię lub skazani na osiedlenie się w głębi Rosji; niektórzy z nich po zakończeniu wyroku, także wybrali emigrację w Galicji. Prasa galicyjska zamieszczała też wiadomości, które w prasie Królestwa Polskiego nie zostałyby dopuszczone do druku przez cenzurę, a mogą dotyczyć interesujących nas zagadnień, np. o przebiegu kasaty klasztorów etatowych, o szykanach administracyjnych względem już to poszczególnych zakonników, już to całych klasztorów²⁹.

Informacji tego rodzaju, odnoszących się do Królestwa Polskiego nie znajdujemy natomiast – z nielicznymi wyjątkami – w prasie wielkopolskiej, pomorskiej i śląskiej. Było to prawdopodobnie następstwem tego, że w niedługim

²⁸ Zob. np. M. Grzybowski, *Filochowski Roch*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 1, Warszawa 1981, s. 475-477. Tamże biogramy wraz z bibliografią podmiotową innych kapłanów, którzy uprawiali podobną publicystykę.

²⁹ Tytuły, nazwiska redaktorów i czas wychodzenia zob. *Polskie czasopisma*, passim.

czasie w Prusach miał miejsce Kulturkampf i w naturalny sposób on właśnie pochłaniał większą uwagę.

2. Schematyzmy diecezjalne i zakonne

W interesującym nas okresie schematyzmy diecezjalne i zakonne, różnie zresztą nazywane (elenchus, catalogus, consignatio), wydawane były jako publikacje coroczne, stanowiące dodatek do kalendarza liturgicznego (rubryceli). Po 1864 r. w Królestwie Polskim zaprzestano wydawania schematyzmów zakonnych, choć wydawano rubrycele zakonne. Prawdopodobnie na wydawanie schematyzmów nie zezwoliła cenzura carska, zwłaszcza, że w l. 1865-1869 nie ukazywały się też schematyzmy diecezjalne; po 1869 r. struktury zakonne były zbyt rozbite, by można było myśleć o regularnym wydawaniu spisu zakonników, a byłby to nadto wyraźny ślad istnienia zakonu, jako organizacji łączącej wiele klasztorów. Władze carskie bowiem konsekwentnie stały na stanowisku, że istnieją nie zakony, lecz poszczególne klasztory różnych reguł³⁰. Mimo tych ograniczeń ze strony cenzury, rubrycele zakonne przynoszą informacje o datach i miejscach zgonu poszczególnych zakonników. Fakt odnotowania zgonu zakonnika w rubryceli zakonnej może być uważany za potwierdzenie jego prawnej przynależności do zakonu, nawet, jeżeli umarł poza klasztorem. Rubrycele zakonne nie odnotowywały bowiem zgonu ekszakonników, jako tych, którzy utracili formalną łączność z rodziną zakonną. Udało się dotrzeć do następujących rubrycel zakonnych: kapucyni prowincji polskiej z l. 1865-1918, bernardyni prowincji wielkopolskiej z l. 1865-1876 (wydawali rubrycele także w następnych latach, ale nie odnotowywali już zmarłych), dominikanie z l. 1866-1884, augustianie z l. 1867-1873. Franciszkanie konwentualni wydawali rubrycele w l. 1865-1874, dołączając na końcu schematyzm (obsada klasztoru w Kaliszu i wykaz zakonników poza klasztorem), ale rubrycele te nie były drukowane, lecz sporządzane na hektografie³¹.

Inaczej rzecz natomiast miała się z rubrycelami diecezjalnymi. Poza przejściowym okresem 1865-1869, kiedy cenzura nie pozwalała na publikowanie schematyzmów, we wszystkich diecezjach przez cały interesujący nas okres, a więc aż do 1918 r., publikowano w łączności z rubrycelą schematyzm. Schematyzmy te podają obsadę personalną klasztorów położonych na terenie diecezji; przy nazwiskach zakonników podane są daty urodzenia, wstąpienia do zakonu lub złożenia profesji, a w wypadku kapłanów zakonnych, także daty

³⁰ Grzybowski, *Postawa*, s. 257-259.

³¹ Komplet tych rubrycel w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku. Zob. też S. Librowski, *Katalog rubrycel i schematyzmów diecezji i zakonów historycznej Polski znajdujących się w księgozbiornie podręcznym Archiwum Diecezjalnego we Włocławku, cz. 2, Rubrycele i schematyzmy zakonne*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 27 (1973) s. 57-130.

przyjęcia święceń. Porównanie tych danych z innymi źródłami przekonuje, że – wyjąwszy niekiedy zdarzające się pomyłki drukarskie – informacje te są ściśle. Schematyzmy te podają nadto nazwiska i miejsca pobytu zakonników przebywających na terenie diecezji poza klasztorem, np. zaangażowanych w pracy parafialnej, podając podobne daty i symbol przynależności zakonnej. Niezamieszczenie tego symbolu jest sygnałem wskazującym, że zakonnik uzyskał sekularyzację³². Śledzenie według rokrocznych not w schematyzmach tej samej osoby, pozwala odtworzyć jej drogę służby w Kościele. Schematyzmy wreszcie zamieszczały na końcu wykaz zmarłych kapłanów i zakonników w minionym roku, podając datę i miejsce zgonu.

Podobną rolę w odniesieniu do zakonników, którzy wyemigrowali do Galicji, spełniać będą schematyzmy diecezjalne i zakonne, wydawane w Galicji. Zwrócić trzeba jednak uwagę na schematyzmy archidiecezji lwowskiej, które nie ograniczały się do podania obsady personalnej parafii i klasztorów, ale w osobnym wykazie podawały wszelkie przesunięcia personalne dokonane w minionym roku, z odnotowaniem dat dziennych. Schematyzmy innych diecezji galicyjskich, niekiedy także podawały podobne informacje, ale czyniły to w sposób niepełny i nieregularnie.

Rola schematyzmów diecezjalnych i zakonnych jest niezastąpiona w sporządzeniu kartoteki osobowej zakonników Królestwa Polskiego w 1864 r., od której należy zacząć badania nad dziejami i postawami pokasacyjnymi zakonników. Księgi przyjętych do zakonu i składających śluby, nie zawsze bowiem dotrwały do naszych czasów.

* * *

Przegląd powyższy upoważnia do wniosku, że istniejący zasób źródłowy pozwoliłby na sporządzenie kartoteki osobowej zakonników Królestwa Polskiego w 1864 r. Zakładając, że podobne archiwalia przechowywane są w pozostałych archiwach diecezjalnych i zakonnych, w oparciu o te źródła należałoby ustalić datę wstąpienia do zakonu, złożenia ślubów, przyjęcia święceń i zgonu każdego zakonnika. Należałoby także ustalić czas pobytu każdego zakonnika w kolejnych klasztorach, wyróżnić tych, którzy się sekularyzowali lub bez formalnej sekularyzacji podjęli pracę parafialną oraz określić czas i miejsca (parafie) ich pracy duszpasterskiej. Osobno należałoby zestawić katorżników, zesłańców i emigrantów. W kartotece takiej należałoby też odnotować dane o pracy duszpasterskiej zakonnika, wyrażane o nim opinie, rolę i miejsce we wspólnocie zakonnej. Porównanie wszystkich tych danych pozwo-

³² Porównanie zaprzestania umieszczania przy nazwisku zakonnika znaku przynależności zakonnej w schematyzmach diecezji lubelskiej z dokumentem sekularyzacji dotyczącym tegoż zakonnika w Archiwum Archidiecezji Lubelskiej (sygn. Rep. 60 I 149-156) wykazuje, że zaprzestawano umieszczać ten znak w następnym roku po uzyskaniu sekularyzacji.

liłoby na spostrzeżenie, w jakich przedziałach wiekowych najczęściej miały miejsce sekularyzacje, w jakich zaś trwanie we wspólnotach klasztornych. To z kolei pozwoliłoby na powiązanie odpowiednich postaw, np. z osobą mistrza nowicjatu, który był odpowiedzialny za formację konkretnych roczników młodzieży zakonnej, względnie z osobą prowincjała i jego oddziaływaniem na kształt formacji zakonnej. Tą drogą z istniejącego zasobu źródłowego wyłoniłaby się panorama ludzi, którzy w znacznym stopniu, jako zakonnicy wpływali na kształt polskiej religijności doby zaborów w Królestwie Polskim po powstaniu styczniowym.

QUELLEN ZUR GESCHICHTE DER ORDENSLEUTE IN KONGRESSPOLEN NACH DER AUFHEBUNG DER KLÖSTER 1864. EINE PROBLEMSKIZZE

ZUSAMMENFASSUNG

Infolge der in der Nacht vom 27. auf den 28. November 1864 durchgeführten Aufhebung der Klöster in Kongresspolen wurden 108 Männerklöster liquidiert und nur ein gutes Dutzend übriggelassen, die sog. Etatsklöster, welche – rein theoretisch – das Recht hatten, neue Kandidaten aufzunehmen, faktisch jedoch zum langsamen Aussterben verurteilt waren. Von der Kassation wurden ungefähr 1700 Ordensleute betroffen.

Interessant ist das Verhältnis der Ordensleute zur Kassation. Ein Teil von ihnen ging in die Etatsklöster, ein Teil wählte die Emigration, andere wiederum die Säkularisierung oder die Arbeit in Pfarreien, ohne sich um die Freistellung von den Ordensgelübden zu bemühen. Bei der Erforschung der Geschichte der Ordensleute nach der Kassation im Jahre 1864 sowie bei der Klärung der Motive, von denen sich die einzelnen Ordensleute leiten ließen, können sich die in den Diözesan- und Ordensarchiven aufbewahrten Archivalien als hilfreich erweisen.

Unter diesem Blickwinkel wurden die Diözesanarchive in Lublin, Łomża, Płock und Włocławek sowie die Ordensarchive der Franziskaner-Observanten in Kraków, der Minoriten in Kraków, der Kapuziner in Kraków und in Zakroczym sowie der Franziskaner in Kraków untersucht.

In den Diözesanarchiven stellen die Akten der Klöstervisitatoren die Forschungsgrundlagen für die uns unterinteressierende Frage dar. Entsprechend den von den zaristischen Behörden erlassenen Vorschriften hatten die Visitatoren der Klöster alle die Etatsklöster sowie die einzelnen Ordensleute betreffenden Angelegenheiten zu erledigen. Dies fand sein Echo in den angefertigten Akten.

In den Ordensarchiven finden wir nicht viele Akten zu diesen Frage – und zwar deshalb, weil die Ordenskanzleien in der Zeit nach der Kassation fast überhaupt nicht funktionierten. Dennoch kann man Akten finden, die die einzelnen Klöster betreffen, welche nicht aufgehoben wurden.

Viel wertvolles Material liefert auch die Presse, insbesondere die in ihr abgedruckten Nachrufe auf verstorbene Ordensleute. Auf der Grundlage der Diözesan- und Ordensschematismen können die Namen der Ordensleute zusammengestellt werden, die von der Kassation betroffen waren; außerdem kann die Zeit ihres Aufenthalts in den einzelnen Klöstern, ihr Wechsel vom Kloster in eine Pfarrei, das Jahr ihrer Säkularisierung sowie ihr Sterbedatum festgestellt werden.

Aus dem Polnischen übersetzt von Herbert Ulrich